

uznanie. Należy w szczególności wyeksponować trafne oraz ciekawe refleksje autorki poczynione na podstawie odpowiedzi respondentów, dotyczące między innymi oczekiwań rodziców klasy średniej wobec edukacji swoich dzieci w prywatnych szkołach podstawowych i jej wpływu na ich przyszłość społeczną oraz zawodową.

Podsumowując, recenzowana praca stanowi niezwykle cenną rozprawę naukową poruszającą to istotne zagadnienie z zakresu socjologii edukacji, jakim jest prywatne szkolnictwo podstawowe i jego konsekwencje dla sukcesu społecznego jednostek w nim uczestniczących. Autorka swoje teoretyczne rozważania skonfrontowała z wynikami badań przeprowadzonymi wśród rodziców z klasy średniej. Na szczególną uwagę zasługuje bardzo wysoki poziom merytoryczny treści zawartych w książce, a także wykorzystanie bogatej literatury przedmiotu zarówno polskiej, jak i zagranicznej. Bez wątplenia, ciekawa narracja oraz szczegółowe analizy zebranego materiału badawczego potwierdzają wysokie umiejętności Anny Mazurowskiej w dziedzinie prowadzenia dyskursu naukowego. Pragnę na zakończenie podkreślić, iż czytanie recenzowanej pracy jest poznawczą „przyjemnością” i z pewnością stanowi ona znaczący wkład do socjologicznej oraz edukacyjnej wiedzy dotyczącej relacji pomiędzy szkolnictwem, zwłaszcza prywatnym, a sukcesem społecznym jednostek.

Anna Sobczak

JOANNA RAJEWSKA DE MEZER (red.), *Wykluczenie – wymiar jednostkowy i społeczny. Profilaktyka i wsparcie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2018, ss. 358

Wykluczenie społeczne nie jest zjawiskiem nowym, co wiąże się z tym, że wielu próbowało je definiować, różnie rozkładając akcenty. Współcześnie definicje sytuują wykluczenie społeczne w czterech możliwych kontekstach: 1) uczestnictwa (partycypacji) w życiu społecznym lub zbiorowym, 2) dostępu do zasobów, dóbr, instytucji i systemów społecznych, 3) ubóstwa i deprivacji potrzeb, 4) praw społecznych i ich realizacji<sup>1</sup>. Bez względu jednak na to, który kontekst uzna się za kluczowy w definiowaniu wykluczenia społecznego, istotne są tu jednostkowe konsekwencje, wiążące się z deficytami, niedosytem, ograniczeniami i deprivacją.

Identyfikując grupy marginalizowane, należałoby odpowiedzieć na trzy zasadnicze pytania<sup>2</sup>:

– Kto lub co jest marginalizowane? To pytanie o zasięg terytorialny lub społeczny (np. kraj, miasto, dzielnicę miasta, a także płeć, wiek, rasę, religię, światopogląd, wykształcenie, umiejętności, sytuację prawną, stan rodzinny, stan zdrowia, zamożność itp.);

<sup>1</sup> R. Szarfenberg, *Marginalizacja i wykluczenie społeczne. Wykłady*, Warszawa 2006, s. 19.

<sup>2</sup> T. Kowalak, *Marginalność i marginalizacja społeczna*, Warszawa 1998, s. 34-35.

- Czego osoba lub grupa jest pozbawiona? To pytanie o przedmiot; dotyczy ustalenia, z jakich obszarów jest wyłączona, o jakie należne jej uprawnienia chodzi i o jakie sfery, której dotyczy marginalizacja;

- Do jakiego stopnia osoba lub grupa pozbawiona jest tych uprawnień? To pytanie o głębokość; poszukuje się tu stopnia braku uczestnictwa, który ma kluczowe znaczenie w zakwalifikowaniu danej osoby lub grupy do kategorii marginalnej; o głębokości marginalności decyduje stopień, w jakim dana osoba lub grupa społeczna pozbawiona jest władzy, uprawnień, możliwości wyboru, dostępu do dóbr, a także to, że jest do czegoś przymuszana, dyskryminowana i/lub napiętnowana oraz czy jest bezradna i pozbawiona pomocy<sup>3</sup>.

Rzetelnie zrealizowana diagnoza winna obejmować te trzy pytania. Dla pedagoga istotne będzie także oczywiście rozpoznanie przyczyn i skutków wykluczenia społecznego; wnikliwe ich zdiagnozowanie służy w projektowaniu sposobów działań „skrojonych na miarę” osób doświadczających społecznej ekskluzji i wycelowanych w ich rzeczywiste potrzeby.

Wiele nierozwiązanych kwestii przyjmujących postać bądź indywidualnych trudności komplikujących sytuację życiową, bądź problemów, których rozmiary i konsekwencje upoważniają do określenia ich mianem problemów społecznych, nadal w polskiej rzeczywistości wymaga ingerencji odpowiednich podmiotów, koniecznie poprzedzonej diagnozą i sensownym pomysłem na skuteczne działania. Uzasadniony jest zatem namysł nad tym, kto, gdzie, jak i jakie winien (mając odpowiednie kompetencje i uprawnienia) podejmować działania, które jeśli nie przyniosą pełnych rozwiązań danego problemu (a tego realistycznie trzeba się spodziewać), to stanowić będą krok ku znajdowaniu i wyborom najlepszych w danych warunkach opcji działań oraz choć częściowego niwelowania rozmiarów i konsekwencji istnienia tychże problemów. Celowe i konieczne jest ciągle przyglądanie się tym zjawiskom, śledzenie kierunków oraz dynamiki ich akceleracji i eskalacji, rejestrowanie skutków ich progresji i intensyfikacji, zwłaszcza gdy prowadzą do zjawiska wykluczenia. Owo wykluczenie społeczne (z jednej strony w niektórych aspektach podobne dla określonych kategorii osób, z drugiej – zindywidualizowane) redaktorka naukowa niniejszej publikacji – Joanna Rajewska de Mezer – uczyniła główną kategorią pojęciową i osią, wokół której zogniskowane zostały zamieszczone w nim teksty. Zarówno potrzeba monitorowania przejawów zjawiska wykluczenia społecznego, ale i możliwości działań – tak o charakterze wsparcia społecznego, jak i charakterze profilaktycznym – wraz z różnymi ich ograniczeniami, wybrzmiewają w tekstach zebranych w pozycji zatytułowanej *Wykluczenie – wymiar jednostkowy i społeczny. Profilaktyka i wsparcie*, co pozwala przypuszczać, że zaproszeni do jej współtworzenia autorzy podzielają to przekonanie.

Spektrum postaci ekskluzji społecznej, omówionych w tej pozycji wydawniczej, udowadnia wielość jego wymiarów, aspektów, przejawów i poziomów oraz złożoność i wzajemne determinowanie się jego przyczyn i skutków.

<sup>3</sup> Tamże, s. 27.

Na recenzowaną książkę składają się dwie podczęści, stanowiące nieco odrębne, lecz jednocześnie uwspólnione kwestią wykluczenia obszary.

Pierwsza z nich, zatytułowana „Różne oblicza wykluczenia społecznego człowieka”, zawiera 14 artykułów.

Otwierają ją rozważania Anny Kotlarskiej-Michalskiej, która (przyjmując socjologiczny punkt widzenia) przeprowadza czytelnika przez meandry rozumienia pojęcia „wykluczenie” oraz tropienia i identyfikowania – jak sama to dookreśliła w tytule – znanych (już ujawnionych, rozpoznanych i sklasyfikowanych) oraz nieznanymi (jeszcze nierozpoznanych lub słabo opisanych) przejawów wykluczenia w dwóch wymiarach: jednostkowym i społecznym. Czytelnik ma tu możliwość poznania pokazanej w syntetyczny sposób istoty wykluczenia społecznego oraz przyjrzenia się kilku stosunkowo nowym kategoriom osób społecznie wykluczonych. Ich zidentyfikowanie i opis, których podjęła się Anna Kotlarska-Michalska, nie były łatwym zadaniem, biorąc pod uwagę bogactwo literatury poświęconej temu zagadnieniu (i pojęciom współczesnym w rozważaniach naukowych wokół kategorii wykluczenia społecznego).

Tuż za tymi przemyśleniami ulokowany został tekst Kazimierza Przyszczypkowskiego, który zarysował obraz polskiego społeczeństwa w latach 90. XX wieku, specyficznym okresie w historii Polski, bo pierwszej dekadzie transformacji ustrojowej. Autor przyjął tu perspektywę edukacyjną, splatając wątki dotyczące demokracji, kompetencji obywatelskich w ówczesnych realiach oraz oczekiwanej podwójnej roli edukacji – dla demokracji i w demokracji.

Obydwa te teksty stanowią znakomite wprowadzenie w tematykę kolejnych artykułów, które dają drobiazgowy ogląd wyjątkowości skonkretyzowanych postaci ekskluzji, tak w aspekcie jednostkowym, jak i społecznym (w różnych tekstach – w różnych proporcjach), obecnej w zróżnicowanych w swej specyfice wybranych kategoriach osób.

Jedną z nich jest kategoria młodzieży wykluczonej społecznie, analizowana w przestrzeni szkoły przez Katarzynę Pawełek. Autorka wskazała w szczególności na praktyki wykluczające i stygmatyzujące, obecne w środowiskach szkolnych, wraz z ich wielorakimi przyczynami i konsekwencjami oraz możliwościami zapobiegania owym praktykom sprzyjającym wykluczeniu społecznemu dzieci i młodzieży w szkole.

Wykluczenia społecznego doświadczają również osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Co istotne, autorka tekstu poruszającego te kwestię – Katarzyna Pawełek – nie tylko zgłębiła jego przyczyny, ale i podkreśliła w nim wielokrotność tego wykluczenia (dyskryminowania), przejawiającego się wyłączeniem tych osób z kilku opisanych przez nią obszarów ich codziennego funkcjonowania. Tekst znakomicie inspiruje do poszukiwania odpowiedzi na pytania, co jest w polu możliwości działań różnych podmiotów, skutkujących zmianą myślenia o osobach z niepełnosprawnością.

Wykluczanie przyjmujące postać samowykluczenia przez osoby borykające się z własnymi chorobami i zaburzeniami psychicznymi, ujawnione w ich narracjach, jest przedmiotem zainteresowania i opisu dokonanej przez Annę Gulczyńską. Tekst stanowi przyczynek do zrozumienia osobliwości samowyklu-

czenia osób z zaburzeniami nerwicowymi i depresją, zwłaszcza jego przejawów i konsekwencji.

Ewelina Silecka-Marek pochyliła się nad rodzinami, w których wychowywane są dzieci z niepełnosprawnością, wskazując na swoiste zawieszenie owych rodzin pomiędzy nieobecnością w przestrzeni społecznej (powiązaną z rzeczywistym wykluczeniem, naznaczeniem społecznym, samostygmatacją i automarginalizacją) a (obietującą w zamierzeniach i spodziewanych efektach) integracją społeczną, wykorzystującą do tego celu różnorodne instrumenty i zasoby.

Czynnikami potencjalnie generującymi wykluczenie społeczne są również zaburzenia mowy; potwierdzenie tego odnaleźć można w tekście Krystyny Błachnio. Autorka, wskazując na społeczne znaczenie mowy, podkreśliła, że osoby borykające się z jej zaburzeniami doświadczają nietolerancji, lekceważenia, ośmieszania, stygmatyzacji, dyskryminacji i izolacji. Bliżej przyjrzała się wybranym kategoriom osób z zaburzeniami mowy, których sytuacja jest utrudniona dodatkowymi czynnikami i ograniczeniami (m.in. specyfiką zmian okresu starości, przewlekłą chorobą, niepełnosprawnością, przewlekłymi i ostrymi stanami zaburzeń układu nerwowego, autyzmem, mózgowym porażeniem dziecięcym, afonią, deformacją twarzy), wskazując także pola możliwości przeciwdziałania marginalizacji społecznej spowodowanej zaburzeniami mowy.

Przedmiotem rozważań Jolanty Twardowskiej-Rajewskiej jest wykluczenie społeczne seniorów. Autorka najpierw przyjrzawszy się starości w polskich realiach oraz seniorom zmuszonym żyć i odnajdywać się w obecnych warunkach tak zwanego ponowoczesnego świata, wyeksponowała następnie bariery pełnej partycypacji osób starszych w społeczeństwie, objawy ich dyskryminacji i przejawy ich wykluczania. Co istotne, zakreśliła również możliwości działań zmierzających do inkluzji społecznej seniorów.

Tej samej kategorii osób, lecz w nieco innym aspekcie, poświęciła swoją uwagę Hanna Karaszewska. Osoby starsze, ze względu na wiktymogenność cech wpisanych w okres starości, a także ich bezbronność, bezradność i naiwność, stanowią grupę osób poszkodowanych w wybranych kategoriach przestępstw. Autorka, budując ich opisy, zawierające między innymi sposoby zachowań seniorów będących ofiarami przestępstw, formułuje podpowiedzi dla praktyki – działań profilaktycznych i pomocowych w tym obszarze.

Kolejny tekst – autorstwa Agnieszki Barczykowskiej – to szkic poświęcony kwestii socjalizacji, mającej charakter wyłączający, a zachodzącej w śródmiejskich enklawach biedy. Funkcjonujące w nich środowiska rodzinne, naznaczone wzajemnie warunkującymi się i wzmacniającymi problemami różnej natury oraz charakteryzujące się interesująco omówionymi tu cechami, stanowią niepokojąco mizernej jakości środowiska wychowawcze; w tekście zawarta została silna argumentacja tej tezy. Autorka dopełnia swój tekst propozycjami rozwiązań mających na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu oraz zmniejszenia jego skali, utrwalanemu w tych enklawach w kolejnych pokoleniach w wyniku działania mechanizmów transmisji międzypokoleniowej, prowadzących do odtwarzania i powielania pewnych zachowań, reguł i postaw.

Specyficznie pojmowanym wykluczeniem społecznym zajął się Bogusław Dziecioł, dokonując w swoim tekście omówienia wielu czynników (zwłaszcza o charakterze społecznym) generujących zaburzenia socjalizacyjne w przestrzeni społecznej miast ulokowanych w byłych tak zwanych krajach demokracji ludowej, a więc kilku krajach Europy Środkowo-Wschodniej, które pozostawały w radzieckiej strefie wpływów i dominacji. Obserwowane skutki zachodzących w nich zmian w przestrzeni miast, które obszernie i wieloaspektowo omawia autor, nie zawsze służą wspieraniu procesu socjalizacji pierwotnej i wtórnej.

Problematyce „ludzi ulicy” – jako kategorii osób wykluczonych w przestrzeni społecznej – przyjrzała się Kazimiera Król. W swoim artykule ujęła opis tego społecznego fenomenu, diagnozowanego szczególnie w dużych miastach, zawierający kategorie „ludzi ulicy” oraz omówienie ich specyfiki, zamykając swoje rozważania stawianiem pytań o warunki skuteczności działań pomocowych i profilaktycznych w tym obszarze wykluczenia społecznego.

Kolejny tekst, autorstwa Joanny Rajewskiej de Mezer, stanowi omówienie stosowanych w Polsce form wsparcia udzielanego rodzinom przez podmioty systemu pomocy społecznej, a w konkluzji analizę ich roli we wspieraniu potrzebujących tego rodzin, z podkreśleniem konieczności pomagania aktywizującego beneficjentów działań instytucji ulokowanych w systemie pomocy społecznej.

Tę część książki zamyka prezentacja wybranego programu korygującego zachowania agresywne – Treningu Zastępowania Agresji, opracowanego przez Arnolda Goldsteina oraz grupę jego współpracowników. Jej autorka – Barbara Toroń-Fórmanek opisała tu jego podstawy i komponenty oraz podjęła próbę oceny jego efektywności w kontekście przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu osób agresywnych.

W drugiej części książki, znacznie mniejszej objętościowo względem pierwszej, znalazło się pięć tekstów, zgromadzonych tu według jasno zarysowanego kryterium, to jest wykluczenia społecznego osób oraz ich rodzin), powiązane go z ich doświadczeniem izolacji więziennej. Zasadność wyróżnienia tak ujętej problematyki wykluczenia społecznego wiąże się z jej spójnością z zainteresowaniami naukowymi Redaktorki recenzowanej pozycji, ulokowanymi w obszarze penitencjarystyki i resocjalizacji.

Preludium do dalszych rozważań w tej części książki stanowi tekst Wiesława Ambrozika, który udowodnił, że piętno wykluczenia społecznego skazanych, w różnych jego wymiarach, przejawach i konsekwencjach, stanowi barierę w procesie readaptacji tej kategorii osób. Stawiając pytania o możliwości i szanse ponownego przystosowania się tych osób do w miarę pełnego i akceptowanego uczestnictwa społecznego, wskazuje na obwarowanie sukcesu readaptacji licznymi uwarunkowaniami, które szczegółowo omawia.

Szans i możliwości przełamania tych barier można poszukiwać między innymi w kapitale społecznym ukrytym w środowiskach lokalnych, na którego rolę – w kontekście inkluzji społecznej osób mających w swej biografii doświadczenia izolacji więziennej – wskazała w swoim tekście Anna Fidelus, podkreślając zwłaszcza znaczenie w tym procesie postaw społecznych członków społeczności

lokalnych wobec osób mających za sobą pobyt w izolacji więziennej. Rozważania teoretyczne zostały tu wzbogacone wynikami badań własnych, które stanowią wyraźne potwierdzenie konieczności prowadzenia działań mających na celu intensyfikację przychylności postaw społecznych wobec byłych więźniów.

Kwestię symbolicznej deetykietyzacji kategorii wykluczonych, jaką stanowią osoby z przestępczą przeszłością, uczynił obszarem swojego zainteresowania Maciej Muskała, zachęcając jednocześnie do poszukiwania formalnych sposobów wzmacniania procesu ich readaptacji społecznej. Autor jest przy tym świadomy, że usunięcie piętna skazania, nawet poprzez najlepiej przeprowadzone rytuały odkupienia/destygmatyzacji (interesująco opisane w tekście), nie gwarantują skutecznego przełamania barier i przeszkód readaptacyjnych.

Próbie konfrontacji ze złudnością nadziei na readaptację społeczną osób (w szczególności kobiet) pozbawionych wolności podjęła Agata Matysiak-Błaszczuk. Analizy marginalizacji tej kategorii osób dokonała ze szczególnym zwróceniem uwagi na: wydarzenia w przebiegu ich życia, które przyczyniły się do wystąpienia zachowań kwalifikowanych przez prawo jako przestępcze, czynniki marginalizujące przestępcze kobiety w więzieniach oraz ich sytuacje życiowe wpływające na dalszy prawidłowy lub zaburzony proces socjalizacji. Wyróżniając w ten sposób czynniki ułatwiające i utrudniające readaptację społeczną tych kobiet, wskazała możliwości działań na rzecz minimalizowania ich społecznej stygmatyzacji i ekskluzji.

Unikatowy problem wykluczenia społecznego dzieci osób pozbawionych wolności poruszyła w swoim tekście Sonia Dzierżyńska-Breś. Na tle zarysowanej tu sytuacji tych dzieci, wiążącej się z wieloma czynnikami ryzyka występowania u nich szeregu negatywnych konsekwencji, w tym doświadczania obejmującego kilka obszarów wykluczenia społecznego, odniosła się także do możliwości zmniejszenia negatywnego wpływu rodzicielskiego uwięzienia na dzieci, redukcji „więziennego piętna” oraz materialnego, lingwistycznego i dynamicznego wykluczenia dzieci osób pozbawionych wolności.

Kolorytu i wartości publikacji dodaje wielość oraz różnorodność opisywanych kategorii osób i grup, których dotyczy problem wykluczenia społecznego. Znakomicie, że duża część autorów ujęła w swoich rozważaniach odniesienia do profilaktyki i wsparcia, sygnalizowanych w tytule publikacji; niestety, w kilku tekstach zabrakło tych wątków, choć bezdyskusyjnie wzbogaciłyby prowadzone rozważania oraz mogłyby stanowić inspiracje do krytycznej oceny efektywności instrumentów inkluzji społecznej, a ulepszone propozycje posłużyć aplikowaniu ich do praktyk pomocowych.

Ze względu na stworzony w tej publikacji kolaż omawianych kategorii osób, których dotyczy wykluczenie, pozycja ta adresowana jest do szerokiego grona odbiorców, tak studentów różnych kierunków i specjalności, pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych, jak i praktyków, którym nieobca jest w ich codzienności zawodowej potrzeba działań wspierających i profilaktycznych na kontinuum od ekskluzji do inkluzji społecznej ich podopiecznych.

*Ewa Włodarczyk*